

Niejasna sytuacja na... rynku książki

2 Konferencja „Święto Książki – Książka w obliczu wyzwań obecnych czasów”

Czy książka drukowana stanie się dobrem luksusowym? Co czeka rynek książki w Polsce? Czy nieuchronnie jesteśmy skazani na publikacje elektroniczne? Czy w dobie self-publishingu wydawca jest jeszcze potrzebny? Jaka powinna być nowoczesna drukarnia dziełowa? Odpowiedzi na te i inne, ważne dla branży pytania poszukiwaliśmy 28 października ub.r., podczas 2 Konferencji „Święto Książki – Książka w obliczu wyzwań obecnych czasów”, towarzyszącej 25. Międzynarodowym Targom Książki w Krakowie.



Panel dyskusyjny. Od prawej: Ewa Chabior, Sonia Draga, Waldemar Lipka, Piotr Dobrołęcki, Magdalena Korczyńska

Konferencję zorganizował Polski Drukarz sp. z o.o., wydawca magazynu „Świat DRUKU” wraz z Międzynarodowymi Targami Książki w Krakowie, partnerem merytorycznym była Biblioteka Analiz, partnerami konferencji zostały firmy: Digiprint, Fujifilm, SCORPIO, patronat branżowy sprawowali: Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, Polska Izba Druku, Polska Izba Książki, Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek, Stowarzyszenie Introligatorów Polskich, zaś patronat medialny: wspomniana już Biblioteka Analiz, portal rynek-ksiazki.pl, magazyny „Wydawca” oraz „Świat DRUKU”.

W sali Wiedeń A krakowskiego EXPO gościliśmy ponad 50 przedstawicieli drukarni dziełowych, wydawców oraz dostawców rozwiązań do produkcji książek. Konferencja transmitowana była również na platformie streamingowej targów oraz na facebookowym profilu „Świata DRUKU” – wirtualnie uczestniczyło w niej niemal 100 osób.

W programie konferencji wyraźnie wyodrębniły się dwa bloki tematyczne. Pierwszy, „technologiczny”, poprowadziła **Magdalena Korczyńska**, z-ca redaktora naczelnej „Świata DRUKU”. Wstępem do prezentacji technicznych było wystąpienie **Jacka Hamerlińskiego**, dyrektora Centralnego Ośrodka

Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Poligraficznego. Prelegent skupił się na wyzwaniach technologicznych i społecznych, z którymi w najbliższej przyszłości przyjdzie się mierzyć zarówno drukarniom dziełowym, jak i wydawcom. Podkreślił fakt, że pandemia była bardzo dobrym okresem dla rynku książki zarówno w Polsce, jak i na świecie, jednakże by na nim trwać, wydawcy musieli zaproponować konsumentom inne niż tradycyjne formy publikacji, począwszy od egzemplarzy personalizowanych i drukowanych na żądanie po e-booki i audiobooki. Warto przy tym zauważyć, że jeszcze kilka lat temu przewidywano, iż książki elektroniczne wyprą książki drukowane, tymczasem okazuje się, że czytelnicy nadal cenią sobie tradycyjne wydania papierowe. Niestety, galopujące wzrosty cen papieru nie wróżą dobrze na przyszłość. Książka drukowana może stać się to-



Jacek Hamerliński



Krzysztof Pisera



Szymon Symonowicz



Agnieszka Głowacka

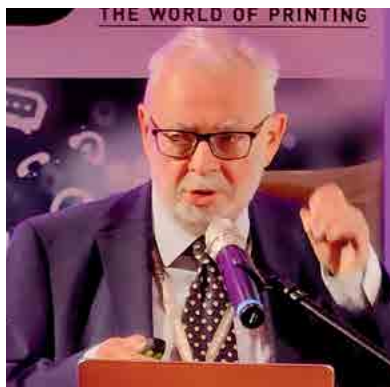
warem luksusowym, na który w czasie kryzysu będzie mogła sobie pozwolić coraz mniejsza grupa czytelników. Spadek koniunktury na rynku książki widoczny jest już dziś – mniejszy popyt ze strony czytelników oznacza ograniczenie liczby wydawanych tytułów, nawet w bardzo popularnym modelu self-publishingu, i zmniejszenie nakładów, co z kolei przełoży się na funkcjonowanie drukarni dziełowych.

Jednym ze sposobów na zaradzenie tym problemom, przynajmniej w drukarniach, może być wdrożenie nowoczesnych, zautomatyzowanych rozwiązań do produkcji książek. Kilka z nich zaprezentowali przedstawiciele firm partnerujących konferencji. **Krzysztof Pisera** z firmy SCORPIO odniósł się do najważniejszych trendów rynkowych, podkreślając przede wszystkim znaczenie automatyzacji, cyfryzacji i robotyzacji procesu produkcyjnego, zwłaszcza etapu obróbki po druku, oraz personalizacji okładek w celu wywołania u odbiorcy „efektu wow!”. Zaprezentował też maszyny i urządzenia introligatorskie Petratto, roboty Universal Robots, a także sposoby cyfrowej personalizacji okładek i bloków za pomocą wycinania laserowego oraz nanoszenia różnorodnych powłok na płaskim ploterze drukującym swissQprint.

Szymon Symonowicz, reprezentujący Digiprint, porównał ze sobą konwencjonalny i cyfrowy proces produkcji książek, z wypunktowaniem zalet produkcji cyfrowej na maszynach HP Page Wide Advantage A2200 i HP Indigo 100K. Przede wszystkim, opierając się na przykładach, wykazał różnice w czasie realizacji zlecenia i ilości wytwarzanej podczas druku makulatury – oczywiście ze wskazaniem na proces cyfrowy. Wskazał też na inne pozytywne aspekty druku cyfrowego, jak łatwe przygotowanie do druku, brak

form drukowych, mniejsze zużycie energii niż w druku offsetowym, brak chemii, mniej wymagające szkolenie pracowników, jak również możliwość szybkiej reakcji w razie konieczności wykonania dodruków.

Agnieszka Głowacka z firmy Fujifilm nie mogła osobiście uczestniczyć w konferencji, goście wydarzenia obejrzel więc przygotowane wcześniej nagranie wystąpienia. Prelegentka zaprezentowała w nim najnowsze rozwiązanie Fujifilm do cyfrowej produkcji książek – Revoria Press PC 1120. Istotną zaletą tej maszyny, wpływającą na jakość odbitek, jest druk rozszerzonym gamutem barwnym – Revoria PC 1120 drukuje sześcioma kolorami: paletą CMYK oraz tonerami specjalnymi podkładowymi (do wyboru biały, różowy, srebrny i złoty) oraz wierzchnimi (w tym przypadku do wyboru są również tonery przezroczyste). Prelegentka podkreśliła możliwość uzyskania łagodnych przejść tonalnych dzięki 10-bitowej głębi barw i efektów metalicznych, poprawę odwzorowania barw dzięki zastosowaniu toneru różowego oraz możliwość druku na zróżnicowanych podłożach dzięki białemu tonerowi podkładowemu.



Piotr Dobrołęcki



Marek Pakosz

W skład prezentowanej cyfrowej linii produkcyjnej mogą również wchodzić zintegrowane moduły wykończeniowe.

Drugą część konferencji, poświęconą funkcjonowaniu rynku książki w Polsce, z uwzględnieniem zarówno perspektywy wydawców, jak i drukarni oraz organizacji branżowych, poprowadził wraz z Magdaleną Korczyńską **Piotr Dobrołęcki**, reprezentujący partnera merytorycznego wydarzenia – Bibliotekę Analiz. Jako pierwszy na scenę został zaproszony **Marek Pakosz**, dyrektor Polskiej Izby Druku, który na początku krótko omówił działalność Izby jako organizacji samorządu gospodarczego oraz zaanonsował raport „Rynek poligraficzny oraz opakowań z nadrukiem w Polsce”, którego premierę zaplanowano na 25 listopada ub.r. podczas konferencji z okazji 30-lecia PID (więcej na ten temat można przeczytać na s. 62). Z tego względu nie mógł przytoczyć zebranych w nim danych dotyczących segmentu druku dziełowego w Polsce. Podkreślił jednak, że ostatnie dwa lata były łaskawym czasem dla tego sektora poligrafii. Jak zatem będzie wyglądał rynek książki za kilka lat? Czy uda się podnieść w Polsce poziom

czytelnictwa? Jakie będą proporcje między książką drukowaną a cyfrową, wszak dla drukarni i producentów papieru jest to kwestia bardzo istotna? – pytał prelegent. Ze względu na ograniczenia czasowe nie było możliwości, by zagłębić się w te kwestie, niemniej krótkich odpowiedzi udzielił Piotr Dobrołęcki. Przede wszystkim odniósł się do szacunków Biblioteki Narodowej dotyczących niskiego stanu czytelnictwa w Polsce, podkreślając, że cały czas mówimy o 12 mln osób czytających, czyli grupie całkiem licznej. Aby ją zwiększyć, trzeba wyrabiać nawyk czytania, zwłaszcza u dzieci. Zdaniem Piotra Dobrołęckiego świetne efekty przyniosła akcja „Cała Polska czyta dzieciom”. Młodzi ludzie, którzy dziś tłumnie odwiedzają targi książki, czytają, gdyż zadbali o to ich rodzice i opiekunowie, którzy swego czasu aktywnie przyłączyli się do wspomnianej inicjatywy. Obecnie można zauważyć, zwłaszcza wśród starszej młodzieży, modę na czytanie, choć pytanie, czy częściej będzie przez czytelników wybierana książka tradycyjna, czy elektroniczna, pozostaje otwarte.

Do nieszablonowych metod popularyzacji wiedzy i pobudzenia zainteresowania placówkami muzealnymi, jak „noce muzeów” i rekonstrukcje historyczne, nawiązał **Tadeusz Skoczek**, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i zarazem dyrektor Muzeum Niepodległości, który w ostatniej chwili dołączył do grona prelegentów na zaproszenie Piotra Dobrołęckiego. Okazuje się, że podobne do wymienionych inicjatywy sprawdzają się również do popularyzacji czytania. Mówca dzielił się swoimi refleksjami na temat sytuacji na rynku książki również jako wydawca publikacji z założenia niegenerujących zysków, zwracając szczególną uwagę na trudną sytuację permanentnie borykających się z brakiem funduszy wydawnictw naukowych.

Piotr Dobrołęcki w krótkim wystąpieniu podzielił się z gośćmi konferencji przygotowanymi przez Bibliotekę Analiz danymi na temat poziomu czytelnictwa w naszym kraju, preferencji czytelników, liczby i struktury wydawnictw i księgarń. Wskazał też na problemy, które decydują o słabej kondycji księgarń w Polsce, jak duży udział sprzedaży on-line, brak jednolitej ceny książki czy wysoki VAT na publikacje.

Wystąpienie to było wstępem do panelu dyskusyjnego, do którego zaproszeni zostali: **Sonia Draga** – prezes



Tadeusz Skoczek

Polskiej Izby Książki i wydawnictwa Sonia Draga, **Ewa Chabior** – Sales Manager Sappi Europe, oraz **Waldemar Lipka** – prezes Grupy Kompa, w której skład wchodzi m.in. dwie duże drukarnie dziełowe. Pierwsze pytanie dotyczyło sytuacji na rynku papieru. Poproszona o odpowiedź Ewa Chabior wyjaśniła zawiłości związane z gwałtownym wzrostem cen papieru po pandemii, jako główną przyczynę podając wzrost kosztów celulozy i energii oraz zmniejszenie podaży papierów graficznych na skutek zmian w strukturze produkcji wywołanej jej niską rentownością w okresie przedpandemicznym. Waldemar Lipka stwierdził, że producenci papieru wykazali w ostatnim roku bardzo duże zyski, a podwyżki cen, zbyt częste i nagłe, nie do końca mogą być usprawiedliwiane wzrostem kosztów produkcji. Prezes Kompa podniósł też kwestię spadku rentowności drukarni. Sonia Draga z kolei wyjaśniła zasady pono-

szczenia kosztów przez wydawnictwa, podkreślając ryzyko, jakie podejmują, funkcjonując w systemie pełnego zwrotu przez dystrybutorów niesprzedanych nakładów, fatalną politykę podatkową i politykę rabatową wymuszaną przez dużych dystrybutorów sieciowych, która istotnie wpływa na kształtowanie cen książek i przyczynia się do destrukcji rynku księgarskiego.

Co zatem czeka rynek książki w Polsce? Sonia Draga z nadzieją oczekuje, że „branża się zreflektuje” i podejmie działania na rzecz jego uregulowania i uspokojenia. Pozostaje więc mieć nadzieję, że autorzy mimo pewnej atrakcyjności modelu self-publishingu docenią rolę profesjonalnych wydawnictw, wydawcy będą dostarczać drukarniom zlecenia na wysokie nakłady tytułów, a czytelników nadal będzie stać na kupno książek, zwłaszcza drukowanych.

MK

Nagranie z konferencji można obejrzeć na profilu facebookowym „Świata DRUKU”



Zainteresowanych zagadnieniami poruszonymi podczas konferencji przez Jacka Hamerlińskiego i Piotra Dobrołęckiego zachęcamy do lektury numeru 10/2022 „Świata DRUKU”.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom konferencji, prelegentom
współorganizatorowi partnerowi merytorycznemu



partnerom



patronom branżowym



patronom medialnym

